Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1935 Nowy Sącz Rok VII

Nr. 45

niedziela 3-go listopada

**Ceny ogłoszeń:**
Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 1/16 strony 20 zł.
Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr., w tekście 40 gr.: przed tektem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z czterech szpalt. Przy miesięcznem względnie dłuższem ogłoszeniu znaczna zniżka.



# GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090.
**Telefon Nr. 210.**

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

## W Dzień Zaduszny

(tgs) Jeden dzień w roku poświęcają żywi umarłym. Dzień 1-go listopada. Rozpamiętywają ich życie, swój do nich stosunek, uprzytomniają sobie tragizm bytowania na ziemi i że poza życiem na ziemi, życiem ludzi żywych, pracujących i walczących, jest inne życie tajemnicze, niezbadane.

Jeden dzień w roku oddajemy Zmarłym. Idziemy do ich doczesnych mieszkań na cmentarze, stajemy przed niemi i zamyślamy się.

Rozmaite są te cmentarze. Są jak ogrody pełne drzew i kwiatów a w ten dzień zaduszny płonące światłami; tysiące ludzi zbliżających się ku miejscom odpoczynku Zmarłych, a usta szepcą modlitwy i nierzadko oczy zajdą łzami na wspomnienie drogich i bliskich, którzy byli a niema ich...

Są cmentarze wiejskie, skromne, z płaczącemi brzozami, ociemione postaciami wierzb przesmutnych. Mało tu pomników marmurowych, kamiennych, jeno krzyże proste, pochylone.

Przyjdzie na taki cmentarz, na zanikającą mogiłę dziewczyna wiejska, obejmie ją drżącemi dłońmi i rozszlocha się straszliwie. A tam matka starowina drżąca, zgrzybiała niby to drzewo nad grobem, ku któremu przyszła, ociera połą chusty oczy po młodem życiu, które ona przeżyła, te oczy, które już ledwie widzą...

I są groby najsmutniejsze, najtragiczniejsze. Dalekie od ludzi żywych od miast i wsi Samotne żołnierskie mogiły. Wśród których zamiast ludzi, wicher polny płacze. Te mogiły otoczone aurolą bohaterstwa będą stać przesmutne. Tam ludzi nie będzie żałujących.

W dzień Umarłych poświęcony myśli, pną na te wszystkie cmentarze nasze myśli i serca. O żadnym niezapomnijmy. Oddajmy hołd pamięci przeciętych nielitościwą kosbą śmierci istnień nie z ich własnej woli. Oto bohaterstwo tem mieszka. Oto Polska z ich trudu, krwi i żywota powstała. Przez Zmarłych oddajemy cześć żywym, którzy z trudu krwawego tamtych źródeł swych żywych usiłowań znaleźli.

— — — — — — —

A na naszym starym nowosądeckim cmentarzu jedna wielka i BOHATERSKA mogiła nam przybyła. Mogiła-Pomnik w granicie Grób-Mauzoleum. Mogiła ś. p. ministra Pierackiego, Syn Ziemi Sądeckiej. Niechaj tu Ziemia Sądecka złoży Jego pamięci, hołd serca i obowiązku i zacznie u jej stóp życia i sił do nowej twardej jak granit Jego grobowca, pracy dla Wielkości.

## Podhale na Wystawie turystyki i sportu

(P. F) Wystawa turystyczno-sportowa jaką otworzył w Krakowie w dniu 19 bm. wicemin. p. A Bobkowski, skupia szereg eksponatów krajowej produkcji, które dają całkowity obraz, jaki sprzęt turystyczny wyrabia się u nas i w jakim gatunku.

Z Podhala, a ściślej mówiąc z „Podtatrza" reprezentowane jest tylko Zakopane, oprócz tego Maków Podhalański i na tem koniec. Przechodząc kolejno stoiska, rzuca się w oczy sprzęt wysokogórski. To Bujak z Zakopanego porozmieszczał wszelkie przybory niezbędne dla taternika Widzimy tu pierwszorzędne buty turystyczne, raki na buty, czekany, liny i naczynia.

Dalej St. Zubek (znane jego narty) zgromadził wszelkiego rodzaju narty, począwszy od biegowych, a skończywszy na skokowych i dziecinnych.

Rzuca się w oczy, że większa ilość nart posiada na krawędzi płozów paski metalowe, co ma chronić od ścierania się krawędzi płozy. Czy te paski metalowe są dobre, zobaczymy w praktyce

Henryk Olszewski zgromadził wszelkiego rodzaju wiązania do nart. Idąc dalej napotykamy drugie stoisko Bujaka gdzie obok nart widzimy różnego rodzaju sanki. Ważną rzeczą sportowca jest ubiór, dlatego Zajączek i Lankocz całe stoisko poświęcili kostjumom narciarskim. Rzuca się w oczy ładny garnitur narciarski koloru kakao (pumpy i kubrak)

Nowością w tym sezonie będą buty narciarskie z foki. Zaletą ich jest nieprzemakalność Drugim plusem ich jest chyba to, że nie trzeba ich smarować, ponieważ skura nie pozbawiona jest sierści.

Oprócz sprzętu, wystawiono także kożuchy zakopiańskie, rękawice, oraz ochraniacze futrzane na buty.

Z innych ośrodków, tylko Maków Podhalański daje stoisko, w którem znajduje się tylko różnego rodzaju sanki.

Szkoda, że przemysł chałupniczy z Podhala, niema swojego przedstawiciela.

Na zakończenie, nie od rzeczy będzie wspominać, że na ogólnej hali wystawowej znajduje się model kolejki linowej Kuźnice—Kasprowy Wierch, bardzo ładnie wykonany i dający całkowity obraz tego wyciągu pierwszego w Polsce.

## Bibljofile i bibljotekarze złożą hołd Józefowi Piłsudskiemu

W dniu 11 listopada 1935 r. odbędzie się w Krakowie Zjazd Bibljotekarzy i miłośników książki celem złożenia hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Hołd ten wyrazi się w sposób odpowiadający umiłowaniom bibljofilskim, a więc przez urządzenie wystawy druków i publikacyj związanych z osobą Marszałka i wydanie księgi pamiątkowej poświęconej Józefowi Piłsudskiemu jako pisarzowi, redaktorowi, wydawcy i drukarzowi. Bliższych informacyj udziela: Kazimierz Witkiewicz, Prezes Towarzystwa Miłośników Książki — Kraków-Smoleńsk 9. Telefon 113-39. Zgłoszenia na udział w Zjeździe przyjmuje Komitet Bibljofilów i Bibljotekarzy ku uczczeniu pamięci Józefa Piłsudskiego w Krakowie pod adresem: Bibljoteka Jagiellońska, Kraków ul. św. Anny 12. Telefon 101-36. Jednocześnie Komitet uprzejmie prosi o nadesłanie eksponatów na wystawę (jak: wszelkiego rodzaju druków polskich i obcych związanych z osobą Marszałka, podobizn, nalepek, marek, afiszy, ulotek i t. d) pod adresem: Dyrektor Ludwik Strojek — Archiwum Aktów Dawnych, Kraków, ul. Sienna 16. Telefon 130-13.





**Prosimy o wyrównanie prenumeraty za III-ci kwartał**

## Polska na ósmem miejscu w produkcji węgla

Jak wykazują dane ogłoszonego ostatnio w Brukseli zestawienia statystycznego Międzynarodowego Instytutu Handlu, pierwsze miesiące r. b. dały naogół wzrost produkcji węgla na świecie w porównaniu do roku ubiegłego.

Tak więc w maju br. produkcja węgla wyniosła: w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej 31.709 tys. tonn, w Anglji — 19.280 tonn, w Niemczech — 11 624 tonn, w Z. S. R. R. — 8.042 tonn, we Francji — 3 931 tonn, w Japonji — około 3 milj. tonn, w Belgji — 2.132 tys. tonn i w Polsce — 2.023 tys. tonn.

W ten sposób Polska znalazła się na ósmem miejscu wśród krajów produkujących węgiel na świecie. Na dalszych miejscach znajdują się: Indje Brytyjskie, Unja Południowo-Afrykańska, Holandja, Czechosłowacja, Kanada.

## Pracownicy muszą być powiadomieni o rekursach ubezpieczeniowych

Ministerstwo opieki społ. wydało wyjaśnienie, dotyczące załatwiania wszelkich odwołań wnoszonych do urzędów wojewódzkich przy decyzjach o ubezpieczeniach społecznych. O ile rekursy takie wnosi pracodawca, urzędy wojewódzkie obowiązane są powiadomić o nich również drugą stronę zainteresowaną, t. j. pracowników, aby mogli oni się bronić i zgłaszać odpowiednie wnioski.

# Budowa zapory i zbiornika na Dunajcu w Rożnowie

## Bezrobotni z powiatu nowosądeckiego znajdą pracę w Rożnowie

Budowa potężnej zapory oraz zbiornika na Dunajcu pod Rożnowem, rozpoczęta w bieżącym roku z kredytów Pożyczki Inwestycyjnej, posuwa się w szybkiem tempie naprzód. Mimo, że sezon robót ma się już ku końcowi — do budowy zapory zaangażowano jeszcze ostatnio 400 robotników, tak, że przy początkowych robotach znalazło zatrudnienie ogółem 700 bezrobotnych.

Zbiornik w Rożnowie rozmiarami swemi przewyższa siedmiokrotnie będący obecnie na ukończeniu zbiornik w Porąbce. Zbiornik ten posiadać będzie 230 miljonów metrów sześć. pojemności. Powierzchnia jego lustra wyniesie 1.800 hektarów, długość 22 kilometry.

W związku z budową zapory i zbiornika odbyło się ostatnio szereg konferencyj, w których wzięli udział przedstawiciele Funduszu Pracy, Min. Komunikacji, krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz firmy „Fraucopol“, która prowadzić będzie budowę zbiornika i zapory.

W wyniku konferencji ustalono, że przy budowie zbiornika i zapory pracować będzie 1.500 robotników na trzy zmiany. Robotnicy przyjmowani będą wyłącznie z ewidencji biur Pośrednictwa Pracy, Funduszu Pracy i za pośrednictwem tych biur, co z punktu widzenia racjonalnego zatrudnienie bezrobotnych posiada duże znaczenie. Do robót kierowani będą bezrobotni z powiatu nowosądeckiego oraz z innych terenów o większem nasileniu bezrobocia. Wysokość płac zgodna będzie ze zwykłemi stawkami stosowanemi na robotach, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy. Robotnicy zamiejscowi otrzymywać będą zamiast kwater dodatkowo 2 zł. 50 gr. tygodniowo.

—O—

# Esperanto a kupiectwo

## (Oczywiście nie w Polsce, lecz zagranicą)

Aby usunąć często spotykane trudności językowe w handlu międzynarodowym i aby uprościć korespondencję między firmami kupieckiemi w różnych krajach, założono w Dreźnie „Kupiecką Unję Esperancką“ („Komercista Esperanto-Unio“ — w skrócie: KEU) — towarzystwo, które posiada już swoje ajencje w wielu krajach (np. w Gdańsku, na Madeirze, w Szwecji, w Łodzi (Polska), na Wyspach Sundajskich, w. Hiszpanji, Holandji).

Nowoczesne to przedsiębiorstwo, która załatwia zagranicznym interesantom każde zamówienie, ofertę, wszelkie życzenia co do ofert, koresponduje tylko w międzynarodowym języku handlowym ESPERANTO. Przeto firmy, używające tego pośrednictwa, osiągnęły jak najdalej idącą redukcję swoich kosztów, ponieważ utrzymywanie licznych korespondendentów dla obcych języków stało się zbyteczne; ponadto uzyskały one jak najmożliwszą jasność i zwięzłość, bo nieporozumienia językowe wskutek złego tłomaczenia na obce języki zostały usunięte wraz ze wszystkiemi stąd wynikającemi nieprzyjemnościami.

Na miasto Nowy Sącz upoważniony został podpisany do przyjmowania zapytań i zamówień i wysyłania ich w tłumaczeniu na język Esperanro do agencyj kraju, w którym dany artykuł jest fabrykowany, względnie pożądany.

Eksperyment tych firm jest bardzo interesujący i zasługuje na poparcie wszystkich postępowych ludzi. Jest pewnem, że międzynarodowe stosunki będą wkrótce bardzo potrzebowały międzynarodowego środka porozumienia.

Pierwszy krok został już uczyniony. (Według: „La Komerko, Oficiala Bulteno de KEN“ — Nr. 22 lipiec 1935). Ze swej strony przypominamy, że za niecałe 3 lata Polska gościć będzie esperantystów z całego świata z okazji uroczystego kongresu jubileuszowego 50-cio lecia istnienia Esperanta. Czy nie należałoby już **teraz** zacząć przygotowań na ich przyjęcie, przynajmniej pod względem językowym? Wszak pobyt kilkusek bodaj gości zagranicznych w naszem mieście i okolicy powinien być przez nas z wielu względów pożądany! Przedewszystkiem kupiectwo a wszczególności hotelarze i restauratorzy powinni być najbardziej zainteresowani w tem, aby gości esperantystów móc obsłużyć po esperancku.

Któż więc zechce rozpocząć naukę języka Esperanto? Nadchodząca jesień i długie wieczory zimowe to najodpowiedniejsza do tego pora!

Do: Lernu Esperanton!

JÓZEF MIGACZ
deledat U. E. A.

# Z życia strzeleckiego w N. Sączu

Dnia 20-tego bm. odbyła się odprawa komendantów i referentów wych obyw. 34 oddziałów powowiato Związku Strzeleckiego Nowy Sącz.

Po odczytaniu porządku dziennego komendanci i referenci wych. obyw. poszczegótnych oddziałów, kolejno przedstawili całokształt prac Zarządów, omawiając dziedzinę finansową, gospodarczą i inne. Komendanci złożyli sprawozdania z wyników prac na polu P. W. i W. F. oras działalności poszczególnych sekcyj sportowych itp.

Referenci wych. obyw. obszernie omówili program swej działalności.

Odprawę prowadzili: ob. ob. komendant powiatu T. Komorek, insp. Pytlarz, referent wych. obyw. prof. Liskiewicz, insp. Wieczorek, prof. Piekarz, referent prasy i propagandy R. Michasiewicz, prof. Krężel.

Dużo cennych wskazówek udzielił ob. insp. Stefaniak w swoim przemówieniu.

Z całokształtu sprawozdań wynika, że ilość członków znacznie wzrosła, że coraz szersze warsty społeczeństwa interesują się pracą Z. S. oraz dzięki dobrze zorganizowanym świetlicom życie umysłowe wśród strzelców coraz bardziej wzrasta.

# Kronika zakopiańska

**Zakopane buduje nowe drogi.** Od wielu lat Zakopane czekało z upragnieniem lepszych dróg, autostrad, ulic i t. p. inwestycji koniecznych w tak popularnym uzdrowisku. Bo i nie dziw. Każdy cudzoziemiec przybywający do naszej stolicy sportów zimowych i letnisk, oraz o Europejskiej sławie stacji klimatycznej z krytyzmem wyraża się o drogach Zakoriańskich, natomiast z uznaniem odnosi się do naszych Domów Zdrowia, pensjonatów, restauracyj i t. p.

Podziwialiśmy jego uwagę bo naprawdę drogi Zakopiańskie wiele pozostawiają do życzenia. Z chwilą objęcia zarządu burmistrza przez p. inż. Eugenjusza Zaczyńskiego pomimo wielkich trudności natury finansowej, nozarząd miejski odrazu zwrócił uwagę na fatalny stan dróg w Zakopanem i pierwszym etapem prac były właśnie drogi. Dziś przechodząc Dolnymi Krupówkami widzi się setki robotników uwijających się raźno przy budowie odcinka ulicy od zbiegu Kościuszki i dalej w dół do Nowotarskiej. Tam część Krupówek otrzymało nowoczesną ulicę.

W drugiej części uzdrowiska raźno postępuje praca przy remoncie koryta Cystrej, oraz uregulowanie tejże na całej przestrzeni. Droga do Kuźnic w najbliższych dniach zostanie oddana do użytku publicznego. Nowowybudowana droga prowadzi do kolejki linowej, która ukończona zostanie w najbliższym czasie.

Przy takiej inicjatywie i chęci Zakopane wkrótce stanie się uzdrowiskiem i chlubą całego narodu, a goście z zagranicy z uznaniem spoglądać będą na naszą pracę. E. GONERKO.

# Kronika starosądecka

(w. k.) W ubiegłym tygodniu pod przewodnictwem burmistrza Roberta Ogorzałego, odbyło się posiedzenie Zarządu Miasta w składzie pp.: wiceburmistrza St. Rejawskiego, St. Wilgi, J. Wagnera i W. Majewskiego, na którem powzięto między innemi szereg uchwał zmierzających do oddłużenia miasta Starego Sącza, zaliczonego pod względem zadłużenia do 5-ciu najbardziej na terenie województwa Krakowskiego, zadłużonych miast.

(w. k.) W najbliższych dniach opuszcza St. Sącz adwokat Dr. Edward Szayer, ojciec naszej sławnej śpiewaczki Ady Sari. Dr. Edward Szayer pełniąc przez lat kilkanaście funkcje burmistrza, dobrze zasłużył się miastu, swemi usilnemi zabiegami o podniesienie go

ANTONI FR. SITEK

# Doroczna miesięczna wyprawa górska

*Współtowarzyszom — poświęcam*

10 lipca wyruszamy! Idzie nas „trzuk“ Bubek, Franek B. i ja! Trasa: Rytro — Szczawnica — Pieniny — Rozteka — Wysokie Tatry... Prowadzi doświadczenie i solidnie obarczona... pamięć. Plecak mieści nieprawdopodobną ilość gratów. Biorę: śpiwor, woreczek z bielizną, sweter, prymus, kocioł, garnuszek, łyżki, kubek, aparat fotogr., karty, przewodnik, mapy, pantofle i „cośniecoś“ z jedzenia: chleb, cukier, grysik, kiełbasę, salami (po kilu), herbatę, kakao, zupy i konserwy.

**Przez Beskid Sądecki i Pieniny**

Spóźniliśmy na pociąg, ale że i on był spóźniony, pojechaliśmy po 5-ej rano do Rytra. Idziemy żółtym doliną Roztoki, potem przez Konieczną na Młaki! Odpoczynek i obiad u sympatycznego leśnika. Potem nadół do Jaworek i Szczawnicy W. Jest już 5-ta! Ale też z takim ciężarem nie można lecieć!... Nocujemy u Gabrysiów w Niżnej. Nazajutrz otrzymaliśmy przepustki na 2 tygodnie dzięki uprzejmości wójta szczawnickiego Dr. Ciszka! Na to konto byczymy się cały dzień. W trzecim dniu ruszamy o godzinie 7·30 przez Krościenko do Pustelni. Za 5 kwadransy jesteśmy! Idziemy do „Ogródka św. Kingi“ na Górze Zamkowej! Widok wcale dobny. Na dzwonku napis:

Uproś pokój pożądany
Zgodę, miłość między stany,
Marjo!

Franek jest w Pieninach pierwszy raz, wszystko go ciekawi, podoba się! Bubi już chyba przeszedł 25 Jubileusz! Ja jestem 14 raz, a jednak... jeszcze się tam pcham. Wpisujemy się do księgi, którą rozpoczął znany powieściopisarz, spędzający lato w Szczawnicy — Jan Wiktor znamiennemi słowy: „Rozpoczynając nową księgę — uwielbiamy Pieniny i zazdrościmy ciszy obok pustesni, która czyni lepszym człowieka, 13 V. 31“.

Nie zazdroszczę!... Przynajmniej w lecie tego pisku, krzyku, strojów kąpielowych i td. Ale Wiktor pisał to w maju! Tak, byłem raz w kwietniu przy ujściu potoku Pienińskiego! Było cudownie, było właśnie południe. Czekaliśmy na „Anioł Pański“ z Góry Zamkowej... Niestety... teraz niema ruchu, braciszek nie dzwonił! W zimie też jest spokojnie, powiedziałbym, że herbata jest najsmaczniejsza, no i najtańsza, ale Pieniny tracą zasadniczą cechę swej piękności krajobrazowej: kontrast jasny ścian wapiennych i ciemnego lasu i wody! Wszystko jest wtedy uśpione pod białym całunem, tylko tu i ówdzie Dunajec ukazuje swe przeźroczyste wody...

Idziemy na Trzy Korony. Jest nowa „patryja“ (wieża triangulacyjna). Widzialność średnia: szachownicę pól sromowieckich, same Sromowce, Szwaby N., Czerwony Klasztor widać dobrze! Tatry przysłoniły się tajemniczą mgłą! Przez wąwóz Sobczański zeszliśmy wdół do Dunajca i pokazawszy przepustki przewieźliśmy się!

**W Wysokich Tatrach**

Nie mamy ani jednej „kaczki“ (k-cz, korony czeskie), ale co się tem przejmować. Przez Szwaby, Spiską Starą Wieś, Wrankową W. Ostrożnie pchamy się na 'Tatrom! Wyspaliśmy się w szopie ze sianem, przy otwieraniu której Franek złamał ciupagę! Nic to, mamy jeszcze jedną! Nazajutrz rano (4-ty dzień) gromkim okrzykiem juchaskim witamy Tatry. Odsłonięte, choć „kurzą“ trochę! Morowo się zapowiada tegoroczna wyprawa! Idealny podział pracy: Bubek jest ogniomistrzem, ja kucharzem, Franek pomywaczką. To podczas postoju, a w marszu oni są „szperaczami“, ja — korpus główny i tabory. Mapy, plany, aparat, karty do bridge'a, kasa, sekretarjat, no i... kuchnia! Tego nie można narażać! Idę więc za nimi w pewnej odległości z ciupagą w ręku, „zarastając chytrzk spodelba“!

Przez Podspady i Jaworynę idziemy do Roztoki. Na punkcie granicznym:

— Panowie macie co do oclenia?

do poziomu europejskiego, za co wdzięczne miasto, zaliczyło Go w poczet honorowych obywateli, zaś Pan Prezydent R. P. za zasługi na polu pracy społecznej położone, odznaczył Go Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Mieszkańcy miasta Starego Sącza żegnają z wielkim żalem swego długoletniego Zwierzchnika i Przyjaciela.

(w. k.) W dniach 14, 15, 16, 27 i 18 X. br. bawiący tu Rosyjski Teatr Rewiowy „Niebieski Ptak«, dał szereg przedstawień, przy szczelnie zapełnionej publicznością widowni miejscowego Sokoła. W dniu 19 X. br. Teatr wyjechał w dalszy objazd do Limanowej.

## Walne Zebranie T-wa Przeciwgruźliczego

W dniu 13 października br. odbyło się w sali posiedzeń Wydz. Powiat. zwyczajne Walne Zebranie T-wa Przeciwgruźliczego pod przewodnictwem prezesa T-wa Dr. St. Zaranka. Sprawozdanie Zarządu objęło okres od 1 VII. 1935 do 30 XI. 1935. W tym czasie zorganizowano 2 kampanje „dni przeciwgruźliczych“ w zakresie propagandowym i finansowym na terenie miast Nowego Sącza, Starego Sącza, Grybowa, Krynicy, Muszyny, Piwnicznej i Łącka. 1 zbiórkę uliczną w Nowym Sączu, 2 zabawy karnawałowe w Nowym Sączu, 1 zabawę w Starym Sączu, 3 dancingi w Krynicy, 1 dancing w Żegiestowie. Wykłady o gruźlicy w Nowym Sączu, Starym Sączu, Grybowie, Piwnicznej, Muszynie i Łącku. Nadto sprowadzono do Nowego Sącza ruchomą wystawę przeciwgruźliczą w wagonie kolejowym, którą zwiedziły szkoły średnie, kompanje szkolne 1 psp. i liczna publiczność. Rozdano 10 tysięcy ulotek o gruźlicy i 150 egzemplarzy miesięcznika „Dla zdrowia“ poświęconego gruźlicy.

W 1935 r. wysłano na kolonję wakacyjną we Falkowej 22 dzieci z własnych funduszów i 27 ze subwencji Ubezp. Społ. Kolonję urządzono obok kolonji Komitetu Rodzicielskiego szkół powsz., dzięki użyczeniu przez Prezyd. miasta Mgr Nowakowski ubikacji folwarcznych na Falkowej.

W tym czasie T-wo prowadziło nadal bez przerwy Poradnię przeciwgruźliczą i Stację odmy sztucznej, o stale wzrastającym zasięgu i frekwencji pod kierownictwem Dr. Szymanka. Obecnie uruchamia się pod kierownictwem T-wa Stację opieki nad niemowlęciem i matką oraz poradnię przeciw weneryczną. W programie zakupno aparatu Rentgena dla ośrodka zdrowia oraz budowa własnego budynku. Pewne fundusze na ten cel są już zgromadzone, część przyrzeczono przez Rząd i Zarząd miejski, resztę trzeba gromadzić przez imprezy dochodowe i ofiarność społeczeństwa. Prezes T-wa podniósł życzliwy stosunek całego społeczeństwa do poczynań T-wa, specjalnie dziękując Starości Dr. Łuchowi za poparcie i współpracę, Prezyd. miasta Nowakowskiemu i Prez. Klubu gosp. Rady miejskiej Dr. Ćwikowskiemu za doroczne przyznawanie subwencji, również dyrekcji Ubezp. Społ. i Wydz. Zdrowia Wojew. Krak., Komisji Zdroj. w Krynicy i Zarządom miejskim w powiecie za wypłacone subwencje. Wszystkim Paniom i Panom za chętną i ofiarną współpracę.

Dr. Ćwikowski podniósł wydatną pracę Prezesa T-wa i całego Zarządu, za którą dziękuje i uważa za konieczne kontynuowanie jej nadal dla społeczeństwa.

W miejsce wylosowanych wzgl. przeniesionych członków Wydziału wybrano: Prez. miasta Mgr. Nowakowskiego, Dr. Ćwikowskiego i Kazimierza Ciombora. Do sądu honor. wybrano Mgr. Al. Świcę, dyrektora Ubezp. Społ.

W wolnych wnioskach apelowali Dr. Foltyński, Dr. Harasowski o rychłą decyzję Prezydjum T-wa co do zakupna aparatu Rentgena dla poradni. Imieniem Komisji rewizyjnej Dr. Harasowski stwierdził przekontrolowanie ksiąg kasowych i alegatów i wniósł na udzielenie absolutorjum, które jednogłośnie uchwalono. Do komisji rewiz. wybrano Harasowskiego, Zygm. Halskiego i Wład. Styczyńskiego.

## Święto Chrystusa Króla w Nowym Sączu

Dziesiątą rocznicę ustanowienia święta Chrystusa Króla mieszkańcy miasta Nowego Sącza uczcili z wielką godnością i pobożnością.

Dnia 26 października po uroczystem, wieczornem nabożeństwie odbyła się manifestacyjna procesja koło kościoła parafjalnego, w której wzięło udział kilka tysięcy osób. Kościół parafjalny i ratusz na zewnątrz rzęsiście oświetlono oraz wszystkie budynki katolickie ozdobiono chorągwiami i nalepkami.

W niedzielę dnia 27 bm. odbyły się uroczyste akademje dla uczczenia Chrystusa Króla w zakładach szkolnych i stowarzyszeniach katolickich. Główna akademja urządzona przez Paraf. Akcję Katolicką w N. Sączu odbyła się o godz. 18 w wielkiej sali Domu Katolickiego, w której wzięło udział około 800 osób z przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych na czele. Akademję zaszczycili swą obecnością JWPP. wicestarosta Mycielski, prez. Mgr. Nowakowski, pułk. Aleksandrowicz, dyrektorzy i profesorowie szkół średnich, inspektorzy i nauczycielstwo szkół powszechnych, przedstawiciele kupców i przemysłowców oraz mieszczaństwa.

Program akademji był bogaty i pięknie został wykonany. Zagajenie wypowiedział prezes Akcji p. Srokowski, referat p. t. „Chrystus uświęca rodzinę“ wygłosił p Rejent Dr. Matakiewicz. Część muzykalno-wokalna artystycznie została wykonana przez orkiestrę 1 psp. pod dyr. p. por. Rulca i chóru „Echo“ pod batutą p. M. Rzymka. Autorecytację pt. „O Chryste Królu Królów“ wykonała młodociana poetka sądecka p. Władysława Szkradkówna, uczennica VII. kl. gimn. S. S. Niepokalanek w N. Sączu.

Ostatnią część programu: deklamację zbiorową wykonał zespół panienek Akcji Katolickiej pod kierownictwem p. prof. Habelanki. Akademję zakończono odśpiewaniem przez zebraną publiczność humnu narodowego „Boże coś Polskę“.

# KRONIKA

### KALENDARZYK

4 Poniedz., Karola
5 Wtorek, Elżbieta
6 Środa, Leonarda
7 Czwartek, Herkulana
8 Piątek, Sewera
9 Sobota, Teodora
**10 Niedziela,** Andrzeja

—O—

**Kasyno Urzednicze.** W dniu 3-go listopada br. otwarte zostało w Nowym Sączu kasyno urzędnicze w budynku byłego gimnazjum żeńskiego przy ul. Jagiellońskiej. Protektorat nad kasynem objęła p. Starościna Łachowa. Nowy ośrodek życia towarzyskiego w N. Sącza ogniskował będzie w sobie szerokie rzesze urzędnicze, które poza pracą biurową znajdą tam miejsce na kulturalne rozrywki w przemiłej towarzyskiej atmosferze.

**Herbatka w T. S. L.** W sobotę 26 października nowosądeckie Koło T. S. L. urządziło w nowym swoim lokalu przy ul. Jagiellońskiej zebranie towarzyskie połączone z herbatką. W miłym nastroju spędzono czas i bawiono się do późnej nocy. W herbatce wzięli udział poza członkami Koła liczni zaproszeni goście z miasta.

**Budowa kanału i wodociągu w ulicy Sienkiewicza.** W ostatnich dniach października przystąpił Magistrat do budowy kanału i wodociągu w ulicy Sienkiewicza. Narazie buduje się go na pazestrzeni 100 m. od strony ul. Pierackiego, zaś w miarę dalszych dotacji z Funduszu Pracy, budowa obejmie ul. Sienkiewicza po ul. Zygmuntowską do domu Robotniczego. Równocześnie dowiadujemy się, że projektuje się budowę kanału i wodociągu w drugiej części ul. Sienkiewicza do ul. Kolejowej oraz ulicy Zygmuntowskiej. Będzie to dalszy etap rozbudowy Nowego Sącza i realny efekt starań Zarządu miasta w europeizowaniu N. Sącza.

**W dniu 1 i 2 listopada** jako w dnie Wszystkich Świętych i Zaduszny, młodzież szkolna będzie miała wolne. Na nowym cmentarzu odbyła się w w dniu Wszystkich Świętych uroczystość, w których wzięła udział orkiestra 1 psp, orkiestry szkolne i chór »Echo“.

**Nowy Zarząd Kahału.** 30 październiaa br. o godzinie 1-ej odbyło się w Kahale przejęcie funkcji ustępującego Zarządu z drem Steinmetzem na czele, które przejmie nowy Zarząd z dyr. Salamonem Maschlerem i Tenzerem Salamonem na czele. PP. Maschler i Tenzer znani są, jako zasłużeni społecznicy na terenie N. Sącza.

**Nowy rok oświatowy w Kole T. S. L.** im. Stanisława Wyspańskiego w Nowym Sączu.

Dnia 6 bm., w sobotę, Koło T. S. L. w Nowym Sączu, nastawione więcej w tym roku, dzięki prez. prof. Janowi Piotrowskiemu, na pracę w mieście, urządziło Wieczór świetlicowy w związku z rozpoczęciem się nowego roku oświatowego.

Zebranie towarzyskie członków Koła, ich rodzin i sympatyków pracowników Teeselowych, urozmaicono herbat-

---

— Nic!

— Proszę pokazać!

Trudno „nic“ pokazć, ale „chcesz to dobrze“. Zbadano nam plecaki! Nawet brzytwę i składany prymus musiałem wyjmować! Nic, tylko albo wyglądamy podejrzanie, albo czasy są wyjątkowo niesprzyjające przemytowi!

W kochanej Roztoce, w najmilszem polskiem schronisku tatrzańskiem (P. T. T. im. Winc. Pola) przegraliśmy w bridge'a cały następny dzień. Lato! Towarzystwo morowe! Przeważa jak zwykle nasza (regularna) stolica. Tak, Warszawianek miłych zawsze tutaj poddostatkiem! Chociaż kto wie, czy nie więcej (procentowo) chodzi po Tatrach „pierunów“! Oopoczynek wypadł na niedzielę! W poniedziałek idziemy do Morskiego Oka (1384) i przez (zawsze otwarte) Wrota Chałubińskiego (2033) przechodzimy na słowacką stronę. Ciemnosmreczyńskie Stawy, Wodospad, Dob. Koprowa! Koło 5-ej popołudniu jesteśmy w Mulmanowej Chacie (K. Cz. S. T.) Nazajutrz idziemy na Krywań! „Górną ścieżką myśliwską“ jak powiadają Zwolińscy (Przewodnik po Tatrach i Zakopanem). W łażeniu po górach rozróżniam dwa sposoby chodzenia: naturalny (do góry głowa, na dwóch nogach) i na czworakach to znaczy chodzenie spomocą rąk. To już jest cokolwiek „wspinaczka“. Są to t. zw. dla wprawnych. Idziemy więc na Krywań! Od Niefcyrki! Przez Poryto, Prechybę, Szkaradny Żleb. Były „czworaki“! To cośmy przeszli nazwaliśmy „oślą percią“, bo nie mówiąc o orłach, których widok należy do b. wielkich rzadkości, nawet kozice tędy nie chodzą. A jest ich w tej okolicy siła. W tym roku widzieliśmy 3. A dwa latka wstecz zrobiłem „polowankę“ z aparatem. Było ich ze 40, ale uszły! Bodajto tak „hipkać“ jak one! Wyszliśmy na drogę znakowaną! Zielonym podchodzimy wgórę! Nadciąga z Orawy burza. Rezygnujemy ze zdobycia szczytu (już drugi raz) i schodzimy wdół do Szczyrbskiego nową drogą! Śpimy jako studenci w Mlynickiej Budzie pod skocznią narciarską. 4·50 k-cz. Bubka imatrykowaliśmy z Frankiem na studenta W. S. H. To go nic nie kosztowało, a zawsze z tem lepiej. Słowakom wystarczy przed oczyma legitymacją choćby P. Z. N-u mignąć, aby uwierzyli, że studenci, P. T. T. i t. d.

We środę wyruszyliśmy o 9-ej rano ze Szczyrbskieoo Jeziora (1351). Za godzinę jesteśmy u Popradzkiego! Stąd niebieskim mijając wielu „hotelarzy“ na Wagę (2343). Dwie tablice: Wacher Jenö i Pamatce Jur. Emanuela Huby! Tędy prowadzi droga na Rysy! To czeska „salon-partja“! Jak nasz Zawrat. Tylko znacznie łatwiejsza. O 1-ej jesteśmy na przełęczy! Jakiś młodzieniec w najlepsze jeździ na deskach po zaśnieżonym zboczu! Za 15 minut ruszamy za kopczykami! „Dla wprawnych!“ Droga piękna: półeczki eksponowane, strome śnieżne żleby, gładkie rynny, wąskie, strome kominki. Po 2 godzinnaj wspinaczce osiągamy szczyt wschodni (Velka Vysoka — 2565). 4 ty co do wysokości.

Pogoda piękna! Widoki cudowne! Mgły rzadkie przewalają się tu i ówdzie! Widoczny Szatan, Hruby, Krywań, Mieguszowiecki, Rysy, Młynarz, Łomnica, Lodowy, Ganek, Garłuch... Widać kilkanaście stawków! W puszce blaszanej zostawiamy bilety z Soiskiem S. T. „Sokoła“ w Nowym Sączu — Polska. — Z Wysokiej zeszliśmy przez Ciarkańską Dol. obok Smoczego Stawku (1961) do dol. Złomisk (złom pysk) i przez Popradzkie do Szczyrbskiego na 9 tą wieczór. „Heska partja“ — jak mówią Słowacy!

(c. d. n.)

ką i zabawą towarzyską, pełną werwy i szczerego humoru.

Wieczory świetlicowe o charakterze zebrań towarzyskich i dyskusyjnych odbywać się będą na przyszłość w ostatnim tygodniu każdego miesiąca.

**Wypożyczalnia książek Koła T. S. L.** im. St. Wysoiańskiego w Nowym Sączu, ul. Jagielońska czynną będzie w miesiącach zimowych od 10 listopada we wszyskie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel i świąt codziennie od godz. 17—18 wieczór.

Korzystajmy ze sposobności łatwego nabycia książki, jedynej przyjemności w trudnych dzisiejszych warunkach życia.

**Echa uroczystości T. S. L-owych w Łabowej.** Zarząd koła T. S. L. im. St. Wyspiańskiego składa serdeczne staropolski „Bóg zapłać“ Tym wszystkim, którzy w związku z aktem poświęcenia placówek T. S. L-owych tj. **Kościoła polskiego i Czytelni Podhalańskiej T. S. L.** w Łabowej (powiat nowosądecki) wzięli udział — osobiście z WPanem starostą Dr. Maciejem Łachem wicestarostą Mycielskim i hr. Stadnickim z rodziną na czele, pospieszyli z drobnemi datkami, przesyłając je czekiem P. K. O. na Nr. 411.804, wykonali bezinteresownie prace ostatnio: a to: a) WPanu dyr. Bolesławowi Barbackiemu za obraz do głównego ołtarza, św. Stanisława Szczepanowskiego. biskupa krakowskiego, obraz wielkiej wartości artystcznej będzie najcenniejszym darem złożonym przez Koło T. S. L w Nowym Sączu, b) p. prof. gimn. I. Koziełowi za piękny wpis do „Księgi Pamiątkowej ofiarodawców i krótkiej historji kościoła“, c) Szanownej Redakcji „Głosu Podhala“ w osobie WPana red. Giewont-Szczeciny — za życzliwe — obywatelskie — poparcie naszej sprawy na łamach poczytnego pisma.

Za Zarząd Koła T. S. L.

Prezes Jan Piotrowski.

**Posiedzenie Rady Powiatowej.** Dnia 6 listopada br. o godzinie 11-ej przedpołudniem odbędzie się w sali Wydziału Powiatowego na I piętrze posiedzenia Rady Powiatowej powiatu nowosądeckiego.

**Chór »Echo“ w Wilnie.** Towarzystwo śpiewacze z Nowego Sącza daje w niedzielę 24 listopada br. koncert regjonalny w Wilnie. Koncert ten będzie dalszem ogniwem propagandy Podhala i Sądeczyzny na terenie Polski. Następne koncerty „Echa“ odbędą się we Lwowie, w Katowicach, w Warszawie, Poznaniu i Gdyni.

**»Młynarz i jego córka«.** Na uroczystość Zmarłych odegra Teatr Robotniczy w Nowym Sączu sztukę p. t. „Młynarz i jego córka“ w sali Domu Robotniczego.

**Z Teatru Robotniczego.** W pierwszych dniach listopada wystawi Teatr Robotniczy w Nowym Sączu operetkę pt. „Manewry jesienne“. W operetce biorą udział czołowi artyści Teatru Robotniczego m. i. pp. Witkowska, Turski, Bodzoń i in.

**W dniach** od 3 do 31 bm. odbędzie się na terenie Nowego Sącza „Tydzień propagandy LOPP“, który ma na celu zaznajomienie tutejszych mieszkańców o znaczeniu tej instytucji w obecnej dobie dla Państwa.



# OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

Sprawa egzekucyjna Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie i tow. przeciwko pp. Chaimowi Degenowi, Sarze Degen i Chaji Degen w Gorlicach.

Km. 998|34. Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicech Marjan Kosiba mający kancelarję w Gorlicach ul. Wł. Jagiełły Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1935 r. o godzinie 9 ej w Sądzie grodzkim w Gorlicach, biuro Nr. 5 II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika pp. Chaima, Sary i Chaji Degenów z Gorlic nieruchomości składającej się z całej realności lwh. 237 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej, złożonej z parceli bndowlanej lkat. 377 w Gorlicach przy ul. Kościuszki położonej, na której stoi dom murowany 1 piętrowy blachą kryty i wystawie południowej, oraz przybudowana do domu tego pralnia murowana jedno piętrowa i studnia.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 21.190, cena zaś wywołania wynosi zł. 15.892 zł. 50 gr.

Rękojmia wyngsi 2.119 zł.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik.

II. Km. 1468|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu Rewiru II-go urzędujący w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej Nr. 44 obwieszcza, że dnia 21 listopada 1935 o godzinie 9-ej odbędzie się w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 2, sprzedaż przez pubiczną licytację następujących ruchomości: towary i urządzenie sklepu galantaryjnego oszacowane na łączną kwotę 11.887 zł. 50 gr.

W dniu terminu wyżej oznaczonym można oglądać powyższe ruchomości wystawione na sprzedaż. Komornik.

I. Km. 1205|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu zamieszkały w Nowym Sączu Rynek 11 na mocy art. 602 ogłasza, że w zniu 16 listopada 1934 r. o godzinie 10·30 przed połud. (nie później jednak niż w dwie godziny) w Rożnowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do hr. Stadnickiej Joanny w Rożnowie składających się z 5 jałówek oszacowanych na łączną sumę zł. 1200 zł. na zaspokojenie wierzytelności Firmy Vacuum Oil Compagny S. A.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji. Komornik.

II. Km. 6?9|34, 1107|35. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II-go urzędujący w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej Nr. 44 obwieszcza, że dnia 14 listopada 1935 r. o godzinie 9 w Nowym Sączu przy ul. Kościuszki odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z urządzenia sklepu spożywczego.

O godzinie 9·30 w Chełmcu Polskim licytacja ruchomości składających się z mebli i urządenia domowego.

Ożazcowanie nastąpi przed licytacją.

W dniu terminu wyżej oznaczonym można oglądać powyższe ruchomości wystawione na sprzedaż. Komornik.

Km. 76|35. W sprawie egeekucyjnej prot. Firmy Arcyksiążęcy Browar w Żywcu działającej przez prokurenta in. Mieczysława Mączyńskiego w Żywcu— do rąk pełnomocnika adwokata Dr. Józefa Marjana Pułki w Żywcu — przeciw Stefanji z Migasów Nitoniowej w Makowie jako spadkobierczyni Stanisława Nitonia o zapłacenie 3410 zł. 11 gr. zpn.

Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim urzędujący w Makowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 125 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 grudnia 1935 r. od godziny 10·30 rano w sali Sądu Grodzkiego w Makowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości połowy realności lwh. 1545 ks. gr. gm. kat. Maków, dłużniczki Stefanji z Migasów Nitoniowej jako spadkobierczyni Stanisława Nitonia z Makowa własnej. Realność ta składa się z p. bud. lk. 743 o pow. 3 ary 88 $m^2$ i grunt. 211|1 pastwisko o pow. 1 ar. 90 $m^2$ l. k. 212|1 rola o pow. 96 $m^2$ i l. kat. 212|2 rola o pow. 1 ar. 73 $m^2$, które stanowią jeden zwarty kompleks i położone są w śródmieściu blisko rynku za księżym potokiem Na p. bud. lk. 743 wybudowany jest w r. 1912 — dom murowany parterowy z poddaszem, dachówką kryty na parterze 3 pokoje, 2 kuchnie, na poddaszu 1 pokój i kuchnia, pod domem piwnice. Dom posiada wodociąg. Przed domem weranda. Obok domu drewutnia z drzewa, deskami oszalowana. Realność ta jest ogrodzona płatami. Za domem 16 drzew owocowych. Realność ta położona na uboczu za rynkiem, nadaje się tylko na mieszkania a nie na prowadzenie przemysłu lub handlu.

Powyższa nieruchomość została oszacowaną na sumę zł. 5419 gr. 5, sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. 4064 zł. 28 gr.

Rękojmia wynosi 542 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim. Komornik.

Km. 1468|34. Komornik Sądu Grodzkiego w Starym Sączu urzędujący w Starym Sączu przy ul. Sobieskiego Nr. 301 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 5 grudnia 1935 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiogo w Starym Sączu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości celem zniesienia współwłasności realności obj. lwh. 3 i 3 i 596 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz składającej się z 2 parcel budowlanych ogrodu i 3 parcel gruntowych wraz z przynależnościami a to: domem, drewutnią, chlewem, wychodkiem, studnią, drewutnią, drzewami i parkanem położonej w Starym Sączu przy ul. Mickiewicza powiecie Nowosądeckim, województwie Krakowskim, obejmującej powierzchni 2 morgi 444 sążni kwadratowych, która stanowi współwłasność Katarzyny Popkowej, Tomasza Popka, Marji Piwońskiej, Antoniego Smolarka, Kunegundy Buczerowej i Władysławy Ogorzałowej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie Ksiąg Gruntowych w Sądzie Grodzkim w Starym Sączu.

Powyższa nieruchomość została oszacowaną na sumę zł. 17.772 gr. 54, zaś cena wywołania wynosi zł. 13.336 gr. 92.

Rękojmia wynosi 1.778 zł. 26 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzek., i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruch. w dni powszednie od godziny 8—18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Komornik.

Km. 342|35 i 302|35. Wierzyciel: Geza Mangel w Spiskiej Starej Wsi. Dłużnik: Agata Marja 2-go imion Krzysiakowa w Nowym Sączu.

Komornik Sądu Grodzkiego n|D urzędującz w Krościenku n|D na zasadzie art. 679 kpc., obwieszcza, że dnia 2 grudnia 1935 r. o godzinie 10 rano w sali Nr. 5, posiedzeń Sądu Grodzkiego w Krościenku n|D odbędzie się publiczna sprzedaż z licytacji nieruchomości o zapłatę kwoty 400 dol. U. S. A. zpn. składającej się z połowy realności lwh. 1145 i połowy realności lwh. 1425 ks. gm. kat. Krościenko n|D. Wskład realności lwh 1145 wchodzi parcela lkat. 119 i 111 ogród i parcela lkat. 112 stoi dom murowany w którym mieści się piekarnia, zaś parcela lkat. 117, wchodząca w skład realn. lwh. 1425, stanowi ogród. Nieruchomości te położone są w Krościenku n|D ul. Jagiellońska w powiecie Nowosądeckim, województwie Krakowskim obejmują powierzchni: 694, sążnie 2, stanowiaą własność Agaty Marji 2-ga imion Krzysiakowej obecnie zam. w Nowym Sączu.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Krościenku n|D.

Powyższa nieruchomość została oszacowaną na sumę 5.465 zł, zaś cena wywołania jak przy II licytacji 2|3 tj. od kwoty 3.643 zł. 20 gr.

Rękojmia wynosi 546 zł. 50 gr.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przegladać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych,aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.

II. Km. 735|34. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu Rewiru II-go urzędujący w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej Nr. 44 obwieszcza, że dnia 20 listopada 1935 r. o godzinie 9 odbędzie się w Nowym Sączu przy ul. Długosza 43 sprzedaż przez publiczną licytację następujących ruchomości: 1 aparat radjowy 3 lampowy Z. R. N., 1 garnitur mebli giętych, 6 krzeseł, 1 stół, 1 otomana kryta pluszem, 1 maszyna tapicerska, 1 toaleta, 1 szafa dębowa, 2 szafki nocne, 2 firanki markizetowe z karniszami, 3 podstawki pod kwiaty, 1 dywan ręcznej roeoty, 1 maszyna do szycia, 1 autobus osobowy „Mercedes-Benz“.

W dniu terminu wyżej oznaczonym można oglądać powyższe ruchomości wystawione na sprzedaż. Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu